



Stało się

Objawienie 21-22

I rzekł mi: Stało się – Obj. 21:6.

Dwa ostatnie rozdziały Biblii zawierają dwa piękne opisy Królestwa Bożego. Każdy opisuje czas pokoju, sprawiedliwości, zmartwychwstania, naprawienia i uzdrawiania ludzi wszystkich narodów. Obie te piękne panoramy obejmują najgłębsze nadzieje ludzkości, która (nieświadomie) oczekuje objawienia się synów Bożych (Rzym. 8:19).

Według obietnicy, nowa ziemia ma być wypełniona Bożą sprawiedliwością. Historyczna walka pomiędzy dobrem a złem zakończy się, a serce każdego człowieka zostanie wypełnione pełnym i właściwym poznaniem sprawiedliwego, miłującego, mądrego i potężnego Stworzyciela (1 Tym. 2:4).

Nowe niebiosa będą zawierać najwspanialsze Boże stworzenie – zupełne, nieśmiertelne Nowe Stworzenie, Nowe Jeruzalem. Doskonała wieczność widnieje na horyzoncie dla wszystkich tych, którzy zapragną bliskiego związku przez posłuszeństwo Wszechmocnemu Stworzycielowi (2 Piotra 3:13).

Od czasu nieposłuszeństwa Adama każde pokolenie dręczone jest grzechem samolubstwa. Dzisiaj, przy końcu Wieku Ewangelii, niespokojna ludzkość znajduje się jeszcze dalej od Boga niż kiedykolwiek wcześniej. Szukanie i oczekiwanie na wypełnienie się obietnicy Abrahamowej, jest nadzieją wierzących w Boga od tysiący lat (1 Mojż. 22:18).

Objawienie 21

Koniec niepokojów ludzkości opisany jest w Obj. 21:1 jako zniknięcie symbolicznego „morza”. Morze jest powszechnie używane w kilku miejscach Biblii w odniesieniu do niespokojnych mas grzesznej i potępionej ludzkości. Na przykład, opisując „czasu ucisku” (Łuk. 21:5-36), Jezus mówi o wielkim niepokoju pomiędzy narodami. Opisuje strach, który będzie gościł w sercach ludzi i cierpienie narodów, „gdy zaszumi morze i wały” (Łuk. 21:25,26).

W Psalmie 46 symboliczny język potwierdza utęsknioną obietnicę, że „Bóg jest ucieczką” nawet podczas najcięższego ucisku, „choćby drżały góry” (Psalm 46:1-3, BW).

Św. Jakub podchodzi do tego problemu w sposób bardziej osobisty, gdy opisuje człowieka pełnego wąpli-

wości, który podobny jest do fali morskiej przez wiatr tu i tam miotanej (Jak. 1:6). Izajasz 57:20 mówi nam, że „bezbożni są jak wzburzone morze, które nie może się uspokoić”. Na początku Objawienia 21 rozdziału niespokojne, wątpliwe masy ludzkie są już spokojnie, bo „morza” już nie ma (Obj. 21:2).

Gdy morza już nie będzie, ten nowy stan spokoju otworzy miejsce dla najbardziej inspirującego wydarzenia w historii – przedstawienia Nowego Stworzenia – czystszego, wartościowszego, wspanialszego i budzącego większy podziw niż którekolwiek z wcześniej znanych wydarzeń. W Obj. 21:2 to majestatyczne stworzenie nazwane jest „Nowym Jeruzalem”, a w wersecie 12 – „świętym Jeruzalem”.

Każdy z tych wersetów dostarcza wyjątkowej i szczególnej metafory opisującej Nowe Jeruzalem. Werset 2 pisze o nim: „jak przyozdobiona oblubienica dla męża swego”. Ta Oblubienica składająca się ze 144 000 (Obj. 14:1,3), pierwocin Boga i Baranka, bez skazy, panuje jako współdziedziczka z Chrystusem przez tysiąc lat (Rzym. 8:17; Obj. 20:4). Będzie miała do dokonania niewiarygodne dzieło pojednania i otrzyma nieprawdopodobną moc, by to uczynić. To ambitne dzieło, podejmowane decyzje oraz nowa rzeczywistość, która potem nastanie, zostały w piękny sposób opisane w Obj. 21:3-8.

Zostaną spisane księgi o charakterze i doświadczeniach świętych, każdej jednostki, która stworzy Nowe Jeruzalem (Mal. 3:16). Ich sprawiedliwe i pobożne charaktery, rozwinięte przez ich własną walkę by pokonać grzech, uczynią ich miłymi w oczach świata, który będzie potrzebował współczucia Kościoła w swych własnych wysiłkach.

Drugi opis „Nowego Jeruzalem”, z innej perspektywy, jest przedstawiony w Obj. 21:12-21. Wersety te opisują, jak nasz Wszechmocny Stworzyciel ceni każdą jednostkę, która jest częścią Nowego Stworzenia. Niezmierzona miłość i dogłębna troska Jehowy o Jego niebiańską rodzinę jest widoczna w użyciu pięknej symboliki, wykorzystanej do zobrazowania Jego Nowego Jeruzalem.

Fizyczny wymiar Nowego Jeruzalem jest sześcienne, dwanaście tysięcy stadiów w każdym kierunku (Obj. 21:16). Jego ściany mają sto czterdzieści cztery łokcie wysokości (werset 17), a cała konstrukcja jest z czystego złota (werset 18). Lśniącą jak kryształ (werset 11) podstawa miasta ozdobiona jest wszelkiego rodzaju kolorowymi, drogocennymi kamieniami (werset 19). Miasto nie potrzebuje zewnętrznego źródła światła, ponieważ bezustannie oświetlone jest chwałą Boga (werset



23).

By zrozumieć jego proporcje, porównajmy jego objętość w złocie do najbardziej optymistycznych szacunków jak chodzi o ilość złota na Ziemi. Szacuje się, że Ziemia zawiera wystarczająco złota, by pokryć sześć boisk piłkarskich 46 centymetrową warstwą złota. Dla porównania, Nowe Jeruzalem zawiera wystarczająco złota, by 46 centymetrową warstwą pokryć powierzchnię całej ziemi! Być może te ogromne proporcje wskazują na większą wartość i chwałę, którą nasz Niebiański Ojciec przykłada do jednostek tego symbolicznego miasta oraz ich dzieła zbawienia ludzkości oraz przywrócenia jej do harmonii z Niebiańskim Ojcem. Ich wartość i piękno obejmuje dzieło, do którego wykonania zostali rozwinięci – ocalenia rodzaju ludzkiego.

Trwały i ciągły blask światła wydobywający się z miasta przypomina nam chwałę Szekina w izraelskim przybytku na puszczy. Chociaż to światło w starożytnym Izraelu zostało ograniczone wyłącznie do Miejsca Najświętszego, to sam zasięg blasku Nowego Jeruzalem rzuconego na powierzchnię ziemi (jako wiodąca światłość świata) objąłby obszar, który byłby równy połowie obszaru Stanów Zjednoczonych Ameryki! W wizji apostoła Jana to cudowne światło spływa kaskadą przez złote mury miasta, chwalebnie i nieskończenie się mieniąc. Wyobraźcie sobie rozmaite kolory i ich blask, gdy odbijają się w drogocennych kamieniach ozdabiających podstawę miasta!

W obrazie Nowego Jeruzalem Bóg zebrał najcenniejsze pierwiastki i klejnoty na ziemi w skali, której ludzkość nie może pojąć. Ta inspirująca wizja, połączona ze szlachetnym dziełem pojednania, upewnia nas, że te opisy stanowią jedynie „czubek góry lodowej” wspaniałej chwały, która oczekuje na członków Nowego Jeruzalem. Apostoł Paweł przypomina nam: „Czego oko nie widziało i ucho nie słyszało, i co do serca ludzkiego nie wstąpiło, to przygotował Bóg tym, którzy go miłują” – 1 Kor. 2:9.

Objawienie 22

Dzieło Chrystusa i Jego Oblubienicy obejmujące naprawienie i pojednanie ludzkości opisane jest w Obj. 22. To cudowne dzieło pojednania, opisane w Obj. 21 i 22, rozpocznie się, gdy każdy członek Nowego Stworzenia zostanie uznany wiernym i znajdzie się w Niebie z naszym Panem Jezusem Chrystusem. Anioł pokazał Janowi symboliczną rzekę „wody żywota”, zniesienie śmierci Adamowej (werset 3) oraz zupełne uzdrowienie narodów. Uzdrawianie ludzkości obejmuje otarcie wszelkiej łzy z każdego oka. Nie będzie już śmierci, narzekania, płaczu ani bólu (Obj. 21:4).

Widząc tak chwalebny widok, taką odmianę dla wielu tragedii i przesiąkniętej grzechem historii, taką nadzieję na cudowną, piękną i globalną przemianę mającą mieć miejsce, Jan dwukrotnie padł na kolana i oddał cześć aniołowi, który mu ją przekazał (Obj. 19:10, 22:8).

Czemu Jan oddał cześć aniołowi? Być może być przejęty chwałą wizji lub, być może, był to wyraz wdzięczności za przywilej oglądania chwalebnego planu Boga. Jan dwukrotnie popełnił ten sam błąd, oddając chwałę aniołowi. Ten błąd i upomnienie anioła mogą być napomnieniem dla wszystkich wierzących, że to wspaniałe dzieło pojednania zasługuje w pełni na naszą uwagę, nie postaniec. Anioł dwukrotnie zwrócił uwagę Janowi, by oddał cześć Niebiańskiemu Ojcu. Niech będzie to trzeźwym i troskliwym przypomnieniem dla nas, jeśli zdarzy nam się oddawać cześć posłańcowi. Jakże błogosławieni jesteśmy żyjąc w czasie, gdy wciąż istnieje szansa stania się członkami Nowego Stworzenia! Jest to możliwość, która nigdy więcej nie będzie nikomu dana.

Gdy Kościół będzie skompletowany, Jezus ogłosi: „Stało się”. Jest to stwierdzenie podobne do Jego słów na krzyżu: „Wykonało się” (Jana 19:30). Dążmy naprzód z wszelką pobożnością, by być wiernymi naszemu powołaniu, byśmy mogli być blisko naszego Pana i Zbawiciela Jezusa Chrystusa, gdy będzie wygłaszał to chwalebne obwieszczenie!

Ledwinka Joseph (USA)